

Sygn. akt III AUa 263/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2018 r. w Szczecinie

sprawy B. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przeliczenie renty

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 kwietnia 2018 r. sygn. akt VI U 11/18

oddala apelację.

SSO del. Gabriela Horodnicka SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 263/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 listopada 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił B. P. uwzględnienia do okresu składkowego okresu praktycznej nauki zawodu od 1 września 1968 r. do 24 czerwca 1971 r. oraz okresu zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) w G. od 1 września 1971 r. do 16 sierpnia 1972 r. wskazując, że ubezpieczony nie udowodnił tych okresów.

Decyzją z dnia 12 grudnia 2018 r. organ rentowy przeliczył ubezpieczonemu rentę uwzględniając okres zatrudnienia od 1 września 1971 r. do 16 sierpnia 1972 r. i nadal odmawiając uwzględnienia okresu praktycznej nauki zawodu z uwagi na brak umowy z tego okresu.

W odwołaniach od powyższych decyzji B. P. wskazał, że jako uczeń szkoły zawodowej był jednocześnie zatrudniony na podstawie umowy o pracę, bowiem nie było innej możliwości ukończenia szkoły, do której uczęszczał. Odwołujący się podkreślił, że ucząc się zawodu stolarza pracował przez 3 dni w tygodniu, po 8 godzin dziennie, a po ukończeniu szkoły stał się pracownikiem Spółdzielni Pracy (...) w G..

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie podtrzymując argumentację przywołaną w uzasadnieniu zaskarżonych decyzji.

Postanowieniem z dnia 23 marca 2018 r. Sąd Okręgowy połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy z odwołań od obu spornych decyzji.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych umorzył postępowanie co do okresu 1 września 1971 r. – 16 sierpnia 1972 r. (punkt I) oraz zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że do okresu składkowego doliczył okres od 1 września 1968 r. do 24 czerwca 1971 r.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

B. P. urodził się w dniu (...) Decyzją z dnia 15 lipca 2011 r. nabył prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Świadczenie przysługuje mu do dnia 31 maja 2018 r. W dniu 12 października 2017 r. skarżący złożył wniosek o ponowne obliczenie renty.

W okresie od 1 września 1968 r. do 24 czerwca 1971 r. był uczniem (...) w G. im. (...) (...). W czasie pobierania nauki był jednocześnie zatrudniony w Spółdzielni Pracy (...) w G. jako uczeń stolarski. Jego pracę nadzorował W. M. (1). Z tytułu pracy otrzymywał wynagrodzenie: w I roku nauki – do 150,00 zł miesięcznie; w II roku nauki – 320,00 zł miesięcznie; w III roku nauki – 2,60 zł za godzinę pracy + 25% za postępy w nauce i zachowaniu się. Pracował trzy dni w tygodniu. W kolejne trzy dni tygodnia pobierał naukę. Szkołę ukończył w dniu 24 czerwca 1971 r.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał odwołania za uzasadnione.

W pierwszej kolejności sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że postępowanie co do okresu od 1 września 1971 r. do 16 sierpnia 1972 r. należało umorzyć, zgodnie z art. 477¹³ § 1 i 2 k.p.c., bowiem organ rentowy decyzją z dnia 12 grudnia 2017 r. dokonał przeliczenia wysokości renty skarżącego doliczając ten okres do jego okresów ubezpieczenia.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie czy ubezpieczony w okresie od 1 września 1968 r. do 24 czerwca 1971 r. pobierał praktyczną naukę zawodu i w związku z tym, czy okres ten może zostać mu wliczony do stażu ubezpieczeniowego.

Mając na uwadze treść art. 6 ust. 2 pkt 3 oraz art. 112 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1383; powoływana dalej jako: ustawa) sąd meriti wyjaśnił, że w sprawie należało ocenić status prawny takiego ucznia czyli zbadać spełnienie warunków określonych w przepisach o zatrudnieniu młodocianych, obowiązujących w okresie wskazanym przez zainteresowanego jako okres zatrudnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2000 r., II UKN 349/99, OSNP 2001/11/398). Sąd Okręgowy podniósł, że w dacie podjęcia przez wnioskodawcę nauki tj. 1 września 1968 r. obowiązywała ustawa z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz wstępnym stażu pracy (Dz. U. nr 45, poz. 226 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa z dnia 2 lipca 1958 r.) w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz. U. nr 32, poz. 160). Ustawa ta obowiązywała do wejścia w życie Kodeksu pracy, co miało miejsce 1 stycznia 1975 r. – art. IV § 1 pkt 16 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. przepisy wprowadzające Kodeks pracy (Dz. U. z dnia 5 lipca 1974 r.). W treści art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. przyjęto, że młodociani mogli być zatrudniani przez zakłady pracy w celu nauki zawodu, przyuczania do określonej pracy, odbycia wstępnego stażu pracy. Zgodnie z art. 9 ust. 1 tej ustawy zakład pracy, przyjmując młodocianego na naukę zawodu, w celu przyuczania do określonej pracy oraz odbycia

wstępnego stażu pracy, był obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego.

Na tę okoliczność sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z zeznań ubezpieczonego, świadków: M. K. i S. K. oraz dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego i aktach niniejszej sprawy. Następnie Sąd Okręgowy podkreślił, że dokumenty z akt osobowych jednoznacznie wskazują, iż w spornym okresie skarżący pozostawał w stosunku pracy ze Spółdzielnią Pracy (...) w G., za którą otrzymywał należne wynagrodzenie. Okoliczność tę potwierdził ubezpieczony w toku swoich zeznań oraz świadkowie: M. K. i S. K., którzy – podobnie jak ubezpieczony – odbywali praktyczną naukę zawodu w Spółdzielni Pracy (...) w G. jako uczniowie (...) w G. im. (...) (...). Sąd dał wiarę dokumentom zgromadzonym w aktach osobowych skarżącego i aktach organu rentowego albowiem wzajemnie się uzupełniały tworząc logiczną całość. Pochodziły z okresu zatrudnienia ubezpieczonego. Organ rentowy nie kwestionował prawdziwości tych dokumentów. Sąd meriti dał również wiarę zeznaniom ubezpieczonego i świadków: M. K. i S. K., albowiem zeznania te wzajemnie się uzupełniały, a nadto pokrywały się z informacjami zawartymi w dokumentach zgromadzonych w sprawie, tworząc logiczną całość. Ubezpieczony, jak i świadkowie nie pamiętali czy podpisali ze Spółdzielnią Pracy (...) w G. umowy o pracę, niemniej jednak sąd ten miał na uwadze, że z racji upływu czasu i naturalnego dla człowieka zacierania się wspomnień, nie można uznać, aby dowody osobowe stanowiły jedyną wiarygodną podstawę dokonania istotnych ustaleń faktycznych w sprawie. Dlatego też w niniejszej sprawie przy ustalaniu stanu faktycznego sąd oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów. W ocenie tego sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia żadnych wątpliwości, że w dniu 1 września 1968 r. ubezpieczony rozpoczął naukę w (...) w G. im. (...) (...) i jednocześnie od tego samego dnia pozostawał w zatrudnieniu w charakterze ucznia stolarskiego (opinia z dnia 30 grudnia 1968 r. w aktach osobowych), za które to zatrudnienie otrzymywał stosowne wynagrodzenie. Z zeznań ubezpieczonego i świadków wynika jednoznacznie, że jako uczeń odbywał praktyczną naukę zawodu przez 3 dni w tygodniu (pozostałe 3 dni pobierał naukę w szkole). Wysokość wynagrodzenia za pracę wynika z angaży znajdujących się w aktach osobowych.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że praktyczna nauka zawodu była obowiązkiem wszystkich uczniów tzw. szkół przykładowych. Zgodnie z § 13 załącznika do zarządzenia Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 10 sierpnia 1968 r. w sprawie statutu zasadniczej szkoły zawodowej doksztalczącej (Dz. Urz. MOiSW nr B-11, poz. 92) naukę zawodu w zakładach pracy zgodną z kierunkiem nauczania szkoły regulowały odrębne przepisy. I tak w myśl obowiązującego wówczas art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. zakład pracy przyjmując młodocianego na naukę zawodu w celu przyuczenia do określonej pracy i odbycia wstępnego stażu pracy był obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego. Obowiązek zawarcia takiej umowy został zrealizowany również w przypadku odwołującego, o czym świadczy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

W ocenie sądu pierwszej instancji postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało poza wszelką wątpliwość, że odwołujący w spornym okresie był zatrudniony w Spółdzielni Pracy (...) w G. jako uczeń (...) w G. im. (...) (...). W konsekwencji przy ustalaniu wysokości renty organ rentowy winien uwzględnić sporny okres zatrudnienia ubezpieczonego od 1 września 1968 r. do 24 czerwca 1971 r. do okresu składkowego.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. sąd ten orzekł jak w punkcie II wyroku.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż ubezpieczony był zatrudniony w Spółdzielni Pracy (...) w G. w okresie od 1 września 1968 r. do 24 czerwca 1971 r. w charakterze ucznia w celu nauki zawodu, a w konsekwencji doliczenie tego okresu czasu do okresu składkowego.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania ubezpieczonego od decyzji organu rentowego
- zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych

ewentualnie:

- uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że sąd dokonał zmiany zaskarżonych decyzji w oparciu o zeznania dwóch świadków oraz dokumenty znajdujące się w aktach organu rentowego i aktach sprawy pomijając przy tym, że ubezpieczony nie przedłożył organowi rentowemu ani umowy o pracę, ani świadectwa pracy dotyczących spornego okresu.

Apelujący wskazał, że w spornym okresie obowiązywały przepisy ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. i zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, młodociani mogą być zatrudniani przez zakłady pracy tylko w celu nauki zawodu. Z kolei według jej art. 9 ust. 1, zakład pracy przyjmując młodocianego na naukę zawodu w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy jest - był obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego. Zdaniem skarżącego nawet jeśli przyjąć, że fakt zatrudnienia w charakterze młodocianego, przy braku umowy może być wykazywany przy pomocy innych środków dowodowych, to przy dokonywaniu ustaleń sąd pierwszej instancji nie powinien był pomijać całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Natomiast z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, wskazanych przez sąd pierwszej instancji (k. 173-178, 179-180, 186, 195-196, 185, 187) nie wynika, aby ubezpieczony był zatrudniony jako młodociany pracownik w oparciu o umowę o pracę w celu przygotowania zawodowego.

Jednocześnie organ rentowy zaznaczył, że obowiązująca wówczas uchwała nr 448 Prezydium Rządu z dnia 23 czerwca 1951 r. w sprawie ustroju szkolnictwa zawodowego (M. P. A nr 59, poz.776 ze zm.), w pktcie IV.2 stanowiła, że w przypadku gdy praktyczna nauka zawodu odbywa się w zakładach pracy (co miało miejsce w przedmiotowej sprawie), jest ona organizowana i prowadzona na podstawie "umowy o praktyczną naukę zawodu" zawartej między szkołą i zakładem pracy.

W aspekcie powyższego, zdaniem organu rentowego, brak jest podstaw do stwierdzenia, że ubezpieczony był zatrudniony w celu nauki zawodu, gdyż ze zgromadzonego materiału dowodowego można też wyprowadzić wniosek, iż ubezpieczony mógł uczestniczyć w zajęciach praktycznej nauki zawodu na podstawie umowy zawartej między szkołą a zakładem pracy.

Biorąc pod uwagę, że ubezpieczony nie przedłożył umowy o pracę, świadectwa pracy, zdaniem skarżącego sąd pierwszej instancji nie powinien był zaliczyć tego spornego czasu do okresu składkowego. Tym samym zasada swobodnej oceny dowodów wyrażona w art. 233 § 1 k.p.c. nakazywała według organu rentowego oddalenie odwołań w całości.

W odpowiedzi na apelację B. P. wniósł o jej oddalenie w całości podnosząc, że wyrok jest prawidłowy, bowiem mógł pobierać naukę w (...) w zawodzie stolarz i miał obowiązek świadczyć pracę na podstawie umowy o pracę zawartej z pracodawcą.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, wbrew zarzutowi apelacji, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, jaki stan faktyczny stał się jego podstawą oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Sąd Apelacyjny ustalenia sądu pierwszej instancji w całości uznał i przyjął jako własne, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303). Również rozważania prawne, które skłoniły sąd pierwszej instancji do zmiany zaskarżonych decyzji sąd odwoławczy podzielił i przyjął za własne w całości uznając je za trafne i nie naruszające prawa materialnego.

W odpowiedzi na zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wskazać, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 grudnia 1999 r., I CKN 294/98, LEX nr 1231352). Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego rozumowania. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasad określonych w art. 233 k.p.c., wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko te uchybienia mogą być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, LEX nr 322031). Sąd Okręgowy przy ocenie dowodów nie naruszył zasad wskazanych powyżej. W swym uzasadnieniu sąd pierwszej jasno i logicznie przedstawił jakie dowody uznał za istotne i wiarygodne w sprawie. W ocenie sądu odwoławczego ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy odpowiada zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Sąd pierwszej instancji słusznie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy przyjął, że B. P. będąc uczniem (...) w G. gdzie pobierał naukę w zawodzie stolarza w okresie od 1 września 1968 r. do 24 czerwca 1971 r. w tym samym okresie pobierał także praktyczną naukę zawodu w Spółdzielni Pracy (...) w G. na podstawie umowy zawartej z pracodawcą i okres ten na podstawie art. 6 ust. 2 pkt. 3 ustawy jest okresem składkowym.

Oprócz materiału zgromadzonego w sprawie i szczegółowo omówionego przez sąd pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny miał także na uwadze wyjaśnienia złożone w piśmie z dnia 15 maja 2018 r. przez Dyrektora Zespołu Szkół (...) w G., który potwierdzając, że B. P. był uczniem (...) im. (...) (...) w G. w zawodzie stolarza wskazał, że ubezpieczony zobowiązany był świadczyć praktyczną naukę zawodu na podstawie umowy o pracę podpisanej z pracodawcą i na podstawie tej umowy mógł pobierać naukę w (...) w zawodzie stolarz. Potwierdzeniem faktu, że ubezpieczony jako uczeń wykonywał pracę w Spółdzielni Pracy (...) w G. – jako pracodawcy – jest zarówno opinia z dnia 30 grudnia 1968 r. wstawiona przez J. W. dla P. B. zatrudnionego w Spółdzielni od dnia 1 września 1968 r. w charakterze ucznia stolarskiego, jak i zaświadczenie sporządzone przez W. M. (2) w celu uzyskania wynagrodzenia jakie przysługuje uczniom w drugim roku pracy i nauki, w którym wskazał, że P. B. jest uczniem drugiej klasy (...) w G. i jednocześnie pracuje jako uczeń w Spółdzielni. Dalej wskazano, że B. P. jest pracownikiem pilnym i zdyscyplinowanym, powierzony mu odcinek pracy wykonuje bez zastrzeżeń. W. M. (2) powierzono naukę zawodu i osobistą opiekę nad uczniem B. P. od 1 grudnia 1968 r. W drugim roku nauki od 1 września 1969 r. zgodnie z decyzją Zarządu Spółdzielni Pracy Stolarzy przyznano B. P. jako uczniowi drugiego roku nauki zawodu stolarza uposażenie 320 zł miesięcznie. Natomiast w trzecim roku nauki decyzją Zarządu Spółdzielni zostało przyznane B. P. uposażenie wg I kategorii płac, tj. 2,60 zł za jedną godzinę pracy + do 25% premii za dobre postępy w nauce i w zachowaniu się. To Spółdzielnia wypłacała wynagrodzenie ubezpieczonemu, które było naliczane przez Dział Płacy i Pracy i dla którego była prowadzona dokumentacja pracownicza przez Dział Kadr Spółdzielni (adnotacja na piśmie z dnia 1 października 1969 r. i z dnia 1 września 1970 r. – akta osobowe k. 19). Nadto po ukończeniu nauki zawodu Spółdzielnia Pracy (...) przyjęła B. P. na staż pracy.

Powyższe dokumenty prowadzone przez Spółdzielnię Pracy (...) w G., informacja Dyrektora Zespołu Szkół (...), a także ich uzupełnienie w postaci zeznań ubezpieczonego oraz świadków M. K. i S. K. wskazują w sposób pewny, że B.

P. w okresie od 1 września 1968 r. do 24 czerwca 1971 r. nie tylko był uczniem (...) ale także pobierał naukę zawodu będąc zatrudniony jako uczeń w Spółdzielni Pracy (...) w G..

Nadto należy zwrócić uwagę, że postępowanie w sprawach emerytalno-rentowych jest dwuetapowe. Przed organem rentowym "sprawa emerytalna / rentowa" ma charakter administracyjnoprawny i stosuje się do niej przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 180 k.p.a.). Tym samym organ rentowy ma ograniczoną swobodę prowadzenia postępowania dowodowego. Wnioskodawca jednak ma obowiązek przedkładać dowody uzasadniające prawo do świadczeń oraz ich wysokość, określone przepisami ustawy emerytalno-rentowej oraz rozporządzeniem ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego. W zakresie wykazania okresów składkowych i nieskładkowych, warunkujących nabycie i wysokość świadczenia emerytalnego / rentowego, przepis art. 117 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej, wymaga, aby zostały udowodnione dokumentami (zaświadczeniami) lub wpisami w legitymacji ubezpieczeniowej bądź uznane orzeczeniem sądu, z zastrzeżeniem regulacji zwartych w ust. 3 i 4 cytowanego przepisu. Kwestię tę normują także przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. nr 273, poz. 1412 ze zm.). Decyzja organu rentowego zapada zatem po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, zainicjowanego wnioskiem zainteresowanej osoby, którego przedmiotem i celem jest ustalenie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego lub ich wysokości. Istotnym jest, aby ubezpieczony przedstawił w ramach postępowania administracyjnego, jakie toczy się przed organem rentowym wszelkie okoliczności wiążące się z warunkami stawianymi przez ustawę dla przyznania lub ustalania wysokości świadczeń, albowiem w późniejszym postępowaniu, wywołanym odwołaniem do sądu ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, sąd nie rozstrzyga już o zasadności wniosku, lecz o prawidłowości zaskarżonej decyzji. Sąd Apelacyjny akcentuje, że zakres i przedmiot rozpoznania sądowego wyznacza zawsze treść decyzji organu rentowego. Sąd nie działa w zastępstwie organu rentowego, w związku z czym nie ustala prawa do świadczeń, i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to jego rozstrzygnięcie zawsze odnosi się do zaskarżonej decyzji (art. 477⁹, art. 477¹⁴ i art. 477^{14a} k.p.c.). Na etapie postępowania odwoławczego, sprawa o emeryturę / rentę lub jej wysokość - uprzednio administracyjna - staje się sprawą cywilną, a zatem do jej rozpoznania stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, z konsekwencjami w zakresie postępowania dowodowego. Stosownie do treści przepisu art. 473 k.p.c. w postępowaniu przed sądem nie stosuje się żadnych ograniczeń dowodowych. Ten wyjątek od ogólnych zasad wynikających z art. 247 k.p.c. sprawia, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane i ich dopuszczenie za celowe. Sąd nie jest związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organami rentowymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1998 r., II UKN 619/98, OSNP 2000/11/439), jednakże – jak to zostało wskazane już wyżej – pozostaje związany granicami wyznaczonymi treścią zaskarżonej decyzji i istniejącym w dacie jej wydania stanem faktycznym.

W niniejszej sprawie, ponieważ B. P. faktycznie nie legitymuje się umową o naukę zawodu zawartą ze Spółdzielnią dlatego zrozumiałym jest, że organ rentowy nie miał podstaw do uwzględnienia tego okresu tylko na podstawie twierdzeń ubezpieczonego. Jednak przeprowadzone postępowanie dowodowe na skutek złożonych przez ubezpieczonego odwołań od decyzji z dnia 21 listopada 2017 r. i z dnia 12 grudnia 2017 r. doprowadziło do poczynienia ustaleń, które legły u podstaw uznania stanowiska ubezpieczonego i zmiany zaskarżonych decyzji.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się naruszenia przepisów postępowania podnoszonych przez apelującego, a nie znajdując innych podstaw prawnych do zmiany zaskarżonego wyroku, apelację na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił w całości.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska del. SSO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk